HARCERSKI trop

Dodatek „Kuriera Szczecińskiego" i Komendy Chorągwi ZHP

Nr 4 (179)
KWIECIEŃ 1979 R.

Turniej Wiedzy Obywatelskiej – zakończony

- **Zwycięstwo „trzynastki" z SP nr. 6**
- **4 tysiące zł. z aukcji prac dziecięcych**
- **Sejmik zastępowych wysyła list „Pocztą białego gołębia"**

PONAD 3 miesiące trwał tegoroczny Turniej Wiedzy Obywatelskiej w szkołach podstawowych. Dla uczczenia Międzynarodowego Roku Dziecka głównym tematem turnieju były właśnie sprawy dzieci. Deklaracja Praw Dziecka uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w roku 1959 mówi m. in. „Ludzkość powinna dać dziecku to co ma najlepszego". A więc szczęśliwe dzieciństwo, wszechstronną opiekę, prawo do nauki, dostatek, uśmiech — a to wszystko można zapewnić gdy na całym świecie będzie pokój.

W DOMU KULTURY BUDOWLANYCH, w dniu 22 kwietnia, 320 harcerzy — najlepszych reprezentantów 28 hufców miejskich i gminnych przystąpiło do finału chorągwianego. Po wykonaniu zadania polegającego na odczytaniu zaszyfrowanego hasła **„Harcerz chce zmieniać świat na lepszy, jest zawsze z tymi co walczą o wolność i równość ludzi"**, pięć zespołów zakwalifikowało się do eliminacji ustnych. W „banku" 20 pytań wykorzystano najistotniejsze sprawy dotyczące działalności międzynarodowych organizacji pomocy dzieciom, sytuacji dzieci w różnych krajach, umieszczono też pytania o Centrum Zdrowia Dziecka, prawie harcerskim, były też propozycje filmów i książek o tematyce dziecięcej, jak również organizowanie zabaw i śpiewanie piosenek.

Najwięcej punktów zdobył III zastęp drużyny harcerskiej „trzynastki" ze Szkoły Podstawowej nr 6 Hufca Szczecin-Śródmieście w składzie: Mirosława Sokólska, Sławomir Salitra, Jan Przybyś i zastęp ten został laureatem X TWO w naszej Chorągwi. Miejsca od drugiego do piątego przypadły hufcom: Nowogard, Police, Gryfino, Wolin.

Zwycięzcy otrzymali dyplomy, piękne namioty i śpiwory, a wszyscy uczestniczący w eliminacjach — piłki i menażki. Dyplomy i nagrody wręczała komendantka Chorągwi hm Anna Stecyk.

FINAŁ X Turnieju Wiedzy Obywatelskiej obfitował w wiele ciekawych imprez towarzyszących. Uroczyste przyrzeczenie złożyła grupa harcerzy, którzy wstąpili do drużyn właśnie w okresie wykonywania zadań turniejowych. Do wielkiej, harcerskiej rodziny przyjął ich druh hm PL Wojciech Dąbrowski z Głównej Kwatery ZHP — szef ogólnopolskiego sztabu turnieju. Pamięć dzieci pomordowanych, męczonych, zaginionych w czasie ostatniej wojny uczczono chwilą ciszy i złożeniem wiązanki czerwonych goździków na płycie harcerskiej. Zebrani mieli też okazję obejrzeć otwartą właśnie wystawę „Dziecko w czasie okupacji hitlerowskiej".

PRZEZ kilka godzin trwała aukcja prac wykonanych przez harcerzy, z której dochód przeznaczono na Centrum Zdrowia Dziecka i budowę Pomnika Czynu Polaków. Najwięcej, bo aż 761 zł zarobili harcerze z Reska, z Kobylanki 404 zł, z Hufca Nad Odrą 370 zł. W sumie 21 hufców przekazało na ręce komendantki Chorągwi 4.119,80 złotych.

WSZYSTKIE hufce przygotowały też **wystawy turniejowego dorobku.** Czego tam nie było! Albumy, zdjęcia, drzeworyty, obrazy, plakaty, foldery, zabawki przeznaczone dla domów dziecka, pomoce naukowe dla pierwszaków, życzenia dla dzieci świata pisane w różnych językach, taśmy z nagranymi wywiadami i meldunki o tym co robiły zastępy i drużyny. Na szczególną uwagę zasługiwały wystawy hufców: Pogodno, Nad Odrą, Nowogard, Chociwel, Resko.

(Dokończenie na str. 2 „HT")

Sukces harcerzy z SP nr 62

Najlepiej w Polsce znają zasady ruchu drogowego

JUŻ po raz trzeci Szczecin zajmuje czołowe miejsce w Ogólnopolskim Turnieju Wiedzy o Bezpieczeństwie Ruchu Drogowego. Turniej ten cieszy się ogromną popularnością wśród młodzieży szkolnej województwa szczecińskiego. Wspierany wszechstronnie przez Kuratorium Oświaty i Wychowania, Komendę Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej, Komendę Chorągwi ZHP Polski Związek Motorowy, PZU i inne organizacje, przy ogromnym wysiłku młodzieży — uwieńczony został sukcesem.

W FINALE wojewódzkim, w dniu 5 kwietnia br. 40 zespołów walczyło o tytuł najlepszego. **Zwyciężyli harcerze ze Szkoły Podstawowej nr 62 w Szczecinie.** Kolejne miejsca zajęły zespoły ze Szkoły Podstawowej nr 53 w Szczecinie, nr 32 w Szczecinie, nr 10 w Stargardzie i zespół ze Zbiorczej Szkoły Gminnej w Przelewicach.

W dniach 18—19 kwietnia br. odbyły się zmagania najlepszych zespołów z całej Polski. **Zwyciężyli harcerze ze Szkoły Podstawowej nr 62 w Szczecinie: dh Arleta Budzyńska — kapitan zespołu, dh Ewa Nowakowska, dh Szymon Waligórski i dh Jaromir Kozak** (widzicie ich na zdjęciu). Zdobyli puchar Ministra Oświaty i Wychowania, puchar Centrali Państwowego Zakładu Ubezpieczeń i puchar Prezydenta miasta Łodzi. Będą reprezentować Polskę na finałach europejskich w Madrycie.

Ogromny sukces ekipy szczecińskiej to efekt wielkiego wysiłku członków zespołu i troskliwej, fachowej opieki Komendy Miejskiej Milicji Obywatelskiej, Wydziału Oświaty i Wychowania w osobach st. sierż. sztabowego Jerzego Trzebiatowskiego, wychowawcy Władysława Lelo i wizytatora Władysława Szymańskiego. (K.Z.)

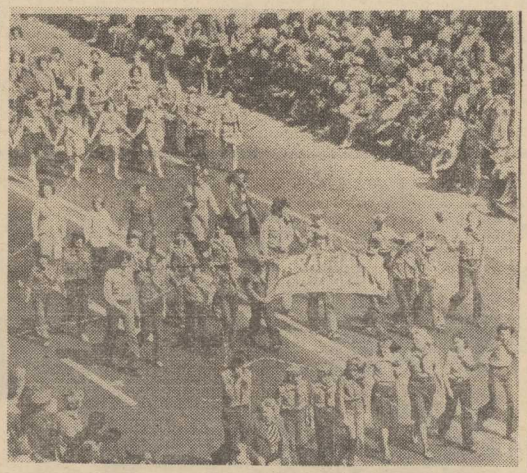

JUŻ NIEBAWEM ŚWIĘTO PRACY. W 1-Majowym pochodzie, jak zwykle, nie zabraknie zuchów, harcerzy i drużyn Harcerskiej Służby Polsce Socjalistycznej. Zobaczymy i usłyszymy na pewno również orkiestry harcerskie, których przybywa i które grają bardzo dobrze (jak np. orkiestra Technikum Mechanicznego) i coraz lepiej (jak młoda orkiestra żeńska Zespołu Szkół Ekonomicznych nr 2 w Szczecinie).

Szczep metalowców produkuje dla przemysłu

i ozdabia nowy Dom Dziecka

HARCERSKI WYŚCIG PRACY

JUŻ po raz trzeci ogłoszony został, i trwa, HARCERSKI WYŚCIG PRACY, czyli współzawodnictwo warsztatów szkolnych o Puchar Naczelnika ZHP. Udział w nim biorą warsztaty szkół zawodowych, które w ramach obowiązującego je planu produkcyjnego wykonują wyroby na zapotrzebowanie konkretnych odbiorców. Harcerski Wyścig Pracy ma służyć nawykom solidnej, wydajnej pracy, dać dodatkową produkcję, a w tym roku również przyczynić się do uatrakcyjnienia obchodów Międzynarodowego Roku Dziecka. Przebiega pod hasłem „Lepiej — więcej — gospodarniej".

W UB. ROKU szkolnym pierwsze miejsce w województwie, a ósme w kraju (wśród 200 współzawodniczących szkół!) zajął **Zespół Szkół Metalowych w Szczecinie.** Zobowiązanie wyprodukowania wyrobów o wartości 600 tysięcy złotych, dla przemysłów: spożywczego, motoryzacyjnego i rolnictwa, przekroczone zostało o 200 tysięcy złotych.

W bieżącym roku metalowcy z Hożej zobowiązali się dać dodatkową produkcję wartości 2 milionów złotych (planowana produkcja warsztatów wynosi 9,5 mln zł). Zobowiązanie wykonano już w przeszło 50 procentach, dając produkcję wartości 1 200 tys. zł.

Co produkują uczniowie z Zespołu Szkół Metalowych — pytamy z-cę dyr. szkoły mgr **Czesława Plewkę** i komendanta szczepu drużyn HSPS **Stanisława Pioruna.**

— Najważniejszą pozycją są zawory bezgrzybkowe dla rolnictwa, pozwalające na racjonalną, oszczędną gospodarkę wodą. Warto dodać, że jest to nowa produkcja, w ramach wdrożeń patentowych. Dla przemysłu spożywczego, konkretnie dla piekarń wytwarzamy przekładnie i motoreduktory. Podjęliśmy się również produkcji prototypów agregatów strumieniowych dla rolnictwa, dotychczas w Polsce nie wytwarzanych tylko sprowadzanych z zagranicy. Łącznie wykonujemy 6 wyrobów.

NA SZCZEGÓLNE uznanie zasługuje praca podjęta przez harcerzy i uczniów ZSM w ramach świadczeń na rzecz dzieci i młodzieży z okazji Międzynarodowego Roku Dziecka. (Harcerski Wyścig Pracy każdego roku ma jakiś dodatkowy, aktualny element współzawodnictwa). Harcerze nawiązali współpracę z sąsiadującym ze szkołą przedszkolem nr 3 Zarządu Portu, podejmując się przygotowania działki warzywnej, naprawy zabawek, malowania placu zabaw i wspólnych

(Dokończenie na str. 2 „HT")

Po III Forum

Aktywu HSPS

„Żyć wiedząc po co"

NA III Forum Aktywu HSPS, które odbyło się 11—12 kwietnia br w Warszawie, reprezentowało nas 5 delegatów: **Ewa Grzegorek** — z-ca komendanta Szczepu LO w Gryfinie i drużynowa 48 DZ „Lwiątka", **Tomasz Gajdzis** — przyboczny 4 DHSPS w LO w Resku, **Sławomir Dekert** — członek drużyny HSPS przy LO w Pyrzycach, **Andrzej Łabuń** — drużynowy 122 HSPS, która dwukrotnie zdobyła tytuł Drużyny Sztandarowej, **Krzysztof Chorabin** — członek Komendy Szczepu HSPS w Zespole Szkół Samochodowych w Szczecinie.

11 kwietnia br. w godzinach popołudniowych 300 delegatów, uczestników III Forum HSPS, spotkało się w 10 zespołach z wybitnymi przedstawicielami nauki i kultury, ludźmi, których wiedza i autorytet były podczas spotkań okazją do konfrontacji postaw młodego pokolenia. Młodzież spotkała się m. in. z prof. dr hab. Józefem Chałasińskim, prof. dr hab. Bogdanem Suchodolskim, Romanem Bratnym, Wojciechem Żukrowskim, Adamem Hanuszkiewiczem. Odbyło się także spotkanie w redakcji TVP „Siódemka" i tygodnika „Na Przełaj". Wieczór delegaci spędzili w teatrach warszawskich.

Obrady plenarne rozpoczęły się 12 kwietnia referatem wprowadzającym naczelnika ZHP hm PL Jerzego Wojciechowskiego. Delegat szczeciński Tomasz Gajdzis, zabrał głos na temat — **Czy organizacja ZHP uczy obowiązkowości?** Mówił o pracy swojej drużyny wodnej, w której nie można sobie pozwolić na brak rzetelności, czy lekceważenia dokładności podczas np. przygotowywania sprzętu wodnego do sezonu.

SPOTKANIE w Warszawie było poprzedzone powszechną debatą członków HSPS w drużynach, w szczepach, podczas sejmików „Moja postawa —

(Dokończenie na str. 2 „HT")

„Żyć wiedząc po co"

(Dokończenie ze str. 1 „HT")

moje miejsce w życiu" i na spotkaniu chorągwianym. Wszędzie były to dyskusje bardzo ciekawe i pożyteczne. Często bardzo krytyczne, ale i twórcze. Wzbogaciły naszą wiedzę o nas samych, o naszym środowisku. Wielu zrozumiało zależność jaka istnieje między osiągnięciami i niepowodzeniami własnymi, a poziomem pracy drużyny, szkoły, wsi, miasta, całego kraju. Przygotowania do Forum uzmysłowiły też, że istnieje Przyrzeczenie i Prawo Harcerskie, o których często, w natłoku bieżących spraw, nie zawsze pamiętamy, a przecież zawarty w nich ideał człowieka aktywnego, to nic innego, jak ideał aktywnego, współczesnego Polaka.

O MŁODYM dorastającym pokoleniu słyszymy niejednokrotnie bardzo różne, kontrastujące ze sobą opinie. Niektórzy zarzucają, że jest: bezideowe, leniwe, bez większych aspiracji, tchórzliwe, zainteresowane wyłącznie własnymi sprawami, nastawione do życia konsumpcyjnie.

Sejmiki uczniowskie w naszej Chorągwi udowodniły, że jest inaczej. Najczęściej dyskutowanym problemem była ocena naszej postawy w stosunku do Ojczyzny i współczesne rozumienie patriotyzmu. Dzisiejszy patriotyzm — to przede wszystkim manifestacja miłości Ojczyzny poprzez właściwy stosunek do obronności kraju i dobre wykonywanie obowiązków, a także przekonanie o słuszności drogi, którą idziemy, tworząc nowy, socjalistyczny świat.

Bardzo ciekawe były przemyślenia dotyczące postaw w stosunku do organizacji harcerskiej. Grupy problemowe sejmiku uczniowskiego w ZSZ w Gryfinie podjęły tematy: „Jakim jesteśmy zespołem (szczepem, drużyną, zastępem) i jak realizujemy harcerskie zadania? „Jakie jest i powinno być miejsce organizacji harcerskiej w szkole i środowisku?"

Wnioski z sejmiku w Zespole Szkół Samochodowych w Szczecinie dotyczyły rozwinięcia współpracy między Radą Szczepu a Samorządem Szkolnym i Radą Internacką. Na Sejmiku w TM-E dyskutowano przede wszystkim o postawach członków ZHP. Bardzo cenna uwaga harcerzy TM-E na temat ograniczenia do minimum imprez zamkniętych — tylko dla członków HSPS — winna być uwzględniona w działalności wszystkich szczepów naszej Chorągwi. Harcerze ZSZ w Świnoujściu podkreślili, że udział uczniów w życiu, to świadomość, że nasza, rzetelna, sumienna nauka dzisiaj — to też jakby torowanie sobie własnego miejsca w społeczeństwie za kilka lat.

Są to tylko niektóre wnioski i przemyślenia określonych środowisk harcerskich. Z wszystkich nadesłanych do Komendy Chorągwi meldunków wynika jedno: stać nas na krytykę własnych postaw, na ocenę samych siebie. Sejmiki uczniowskie i Forum HSPS nie zamknęły podjętych dyskusji, gdyż hasła „Odpowiedzialność pokolenia", „O honor pokolenia" są aktualne i niejednokrotnie będziemy do nich wracać.

Sztafeta Olimpijska „Moskwa-80"

- Zdobywamy odznaki „Już pływam"
- Karty pływackie

PŁYWANIE jest najzdrowszym i najbardziej rozwijającym sportem. Niestety, u nas dyscyplina ta jest jeszcze mało powszechna. A przecież nie ma takiej drugiej chyba dyscypliny sportowej, która dysponowałaby tak dużym bogactwem form ruchowych, dostarczałaby bodźców rozwojowych całemu organizmowi. Przecież nic innego jak umiejętność pływania staje się czynnikiem stwarzającym najlepsze warunki aktywnego wypoczynku i pełnej rekreacji.

Nauka pływania i doskonalenie tej umiejętności jest jednym z głównych zadań stawianych od paru lat w naszej Chorągwi i weszła poza tym w skład zadań Sztafety Olimpijskiej „Moskwa 80". Bodźcem zachęcającym do upowszechniania pływania wśród zuchów i harcerzy jest zdobywanie sprawności „Wodniak", „Pływak" odznaki „Już pływam", kart pływackich, a przede wszystkim udział we wszelkiego rodzaju zawodach i turniejach pływackich. Obowiązujące hasło wynikające z zadań Sztafety Olimpijskiej „każdy zuch i harcerz umie pływać" stało się permanentną sprawą w prowadzonym współzawodnictwie hufców naszej Chorągwi w upowszechnianiu pływania, trwającego już od ubiegłego roku. Rezultatem tego współzawodnictwa było zajęcie przez naszą Chorągiew I miejsca w Polsce w ogólnopolskim współzawodnictwie w upowszechnianiu pływania ogłoszonym przez GK ZHP, ZG WOPR. W wyniku dużego zainteresowania ww sprawą wśród zuchów i harcerzy oraz w związku ze specyfiką naszej Chorągwi Wydział Organizacji Wypoczynku Komendy Chorągwi postanowił zorganizować sprawdzian umiejętności pływania członków ZHP poprzez organizację I Wojewódzkiego Turnieju w Pływaniu ph. zdobywamy odznaki „JUŻ PŁYWAM" i „KARTY PŁYWACKIE". Mając na uwadze, że na terenie woj. szczecińskiego nie ma dostatecznej ilości pływalni oraz nie wszędzie z przyczyn obiektywnych istnieje możliwość zdobycia przez młodzież odznak i kart pływackich 6 maja br. od godz. 10 do 14 na krytym basenie Wojewódzkiego Domu Sportu w Szczecinie odbędzie się Turniej w Pływaniu Celem tego turnieju będzie uczczenie Międzynarodowego Roku Dziecka, spopularyzowanie umiejętności pływania i zachęcenie dzieci i młodzieży do zdobywania odznak „Już pływam" i kart pływackich, oraz do udziału w zawodach pływackich poprzez popularyzowanie pływania w celach rekreacyjnych i zdrowotnych wprowadzając jednocześnie współzawodnictwo w pływaniu.

Organizatorem turnieju jest Wydział Organizacji Wypoczynku Komendy Chorągwi ZHP w Szczecinie oraz ZW WOPR przy współpracy Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki UM w Szczecinie Turniej składać się będzie z dwóch części jednej: współzawodnictwa w pływaniu i drugiej — zdobywania odznak i kart pływackich.

Szczegółowych danych dotyczących turnieju mogą udzielić wszystkie Komendy Hufców ZHP naszej Chorągwi, które otrzymały informatory i regulaminy turnieju oraz Wydział Organizacji Wypoczynku i Rekreacji Komendy Chorągwi ZHP w Szczecinie ul. Ogińskiego 15 tel. 22-44-71.

Tak więc kto chce z członków ZHP naszej Chorągwi uczestniczyć w turnieju i zdobyć odznakę czy kartę pływacką, którą otrzymają ci co spełnią wymagania bezpłatnie, niech zgłosi się do macierzystego Hufca ZHP. Na zwycięzców współzawodnictwa w pływaniu czekają nagrody.

W czasie trwania turnieju czekają uczestników niespodzianki m. in. pokaz ratownictwa wodnego.

Do zobaczenia na turnieju.

(T.G.)

Festiwale... Festiwale...

TRADYCYJNIE, jak co roku, we wszystkich hufcach i chorągwiach odbywają się przeglądy dorobku artystycznego drużyn i szczepów. Najpopularniejszą formą przeglądu są Festiwale Piosenki Harcerskiej. Są one różnie przeprowadzane i prezentują różny poziom wykonania. Od paru lat obserwuje się zastój w repertuarze przedstawianych piosenek harcerskich. W większości są to piosenki „oklepane", nużące, nieciekawe, słabo przygotowane. Jak może być interesujący Festiwal Piosenki Harcerskiej jeżeli 8 spośród 12 zespołów śpiewa jedną tę samą piosenkę? A przecież nie brak nowych piosenek. Są zamieszczane i w propozycjach „Małych Motywów" i w śpiewniczkach. Brakuje chyba tylko rozpropagowania ich na zbiórkach zastępów i drużyn. Piosenki powinny być wesołe, lekkie, łatwe do rozpropagowania na biwakach i obozach, a nie przygotowane tylko na festiwale piosenki. Druga ważna sprawa to sposób śpiewania piosenek przez uczestników zespołów. Czy rzeczywiście tak smutnie muszą być przedstawiane piosenki mówiące o radości życia, uśmiechu itp?

TYCH kilka refleksji nasunęło się nam po festiwalach piosenki, które odbyły się już we wszystkich hufcach. Jedne były bardziej udane, drugie mniej. W tegorocznym Chorągwianym Festiwalu Piosenki (13 maja w Stargardzie) wezmą udział laureaci przeglądów hufcowych w kategorii zespołów wokalnych i wokalno-instrumentalnych. Festiwal śpiewających szóstek zuchowych odbędzie się w tym roku w Goleniowie.

W DNIACH 11—12 kwietnia br. we Włocławku, odbył się rejonowy przegląd X Festiwalu Piosenki Harcerskiej „Siedlce-79". Wzięło w nim udział 12 chorągwi prezentujących swoje zespoły wokalne i wokalno-instrumentalne. Naszą Chorągiew reprezentowały: zespół wokalny z ZSE nr 2 pod kierownictwem Antoniego Turkowskiego, zespół „Kwadrans" z Zespołu Szkół Samochodowych oraz zespół wokalno-instrumentalny Harc-rock z Dobrzan. Jury festiwalu wyłoniło 12 laureatów kwalifikując ich tym samym na X Festiwal Piosenki Harcerskiej w Sielcach. Wśród laureatów znalazły się dwa szczecińskie: zespół „Stokrotki" z ZSE nr 2 i zespół „Kwadrans" z ZSSamochodowych. Laureaci festiwalu sieleckiego pojadą na Harcerski Festiwal Kultury Młodzieży Szkolnej w Kielcach, który będzie szóstym z kolei i trwać będzie od 24 lipca do 13 sierpnia 1979 r.

W TYM ROKU będzie on ważną imprezą kulturalną w programie obchodów 35-lecia Polski Ludowej i Międzynarodowego Roku Dziecka w Związku Harcerstwa Polskiego. Podczas festiwalu w Kielcach utworzona zostanie Akademia Aktywu Kulturalnego, której funkcjonowanie będzie miało na celu merytoryczne i organizacyjne doskonalenie kadry do pracy w amatorskim ruchu kulturalnym. Uczestnikami będą instruktorzy zespołów artystycznych z małych ośrodków, wytypowani przez Komendy Chorągwi w porozumieniu z Kuratoriami Oświaty i Wychowania. Każde województwo skieruje dwóch instruktorów różnych specjalności. Rekrutacja zespołów artystycznych i klubów na festiwal odbędzie się na podstawie zgłoszeń Komend Chorągwi, w porozumieniu z KOiW.

Teresa GŁOWINKOWSKA

SWOJE wyroby na aukcji prac dziecięcych zbywają harcerze z Kobylanki. Foto Jerzy Gazda

HSI donosi

DNI 3 i 4 kwietnia br. na trwałe zapisały się w historii 27 Szczepu HSPS przy Zespole Szkół Budowlanych im. Kazimierza Wielkiego w Szczecinie. W tych dniach, w dwóch drużynach odbyły się uroczyste zbiórki związane z nadaniem imion tym drużynom.

76 Drużyna HSPS (drużynowy Jerzy Wojciechowski) otrzymała imię STEFANA KACZMARKA-TATY, zasłużonego kolarza, turysty, pedagoga, lekarza.

28 Drużyna HSPS (drużynowy Piotr Kucharczyk) otrzymała imię JANUSZA KORCZAKA, wspaniałego człowieka, wychowawcy, przyjaciela dzieci i młodzieży, autora wielu książek.

HSI 27 Szczepu HSPS

Turniej Wiedzy Obywatelskiej — zakończony

(Dokończenie ze str. 1 „HT")

Zespół dziecięcy Morskiego Ośrodka Kultury, orkiestra dęta Technikum Mechaniczno-Energetycznego oraz zespół instrumentalno-wokalny ze Szkoły Podstawowej nr 14 uprzyjemniały zebranym czas swoimi występami.

30 ZASTĘPOWYCH wzięło udział w sejmiku n.t. „Realizacja zadań zespołowych X TWO w zastępach harcerskich", który prowadziła Małgosia Wyszyńska zastępowa IV DH szczepu SP nr 33. „Ława seniorów" złożona z zasłużonych instruktorów z zainteresowaniem wysłuchała wypowiedzi młodych. Ogólnie zastępowi stwierdzili, że zadania tegorocznego TWO były bardzo przystępne dla każdego, były tak pomyślane, że nie wymagały wiedzy o metodyce harcerskiej, co pozwalało wziąć w nich udział nie tylko harcerzom. Chwalili też fakt, że do wykonywania zadań nie potrzeba było pomocy dorosłych, były one na miarę możliwości samych dzieci i młodzieży co wyzwalało wiele własnych inicjatyw. W każdej szkole coś się działo. Dużo satysfakcji sprawiały zadania wykonywane dla zuchów i przedszkolaków. Oprócz spraw poważnych, (Dzieciom-bohaterom. Trybunał praw dziecka. Przez świat idące wołanie. Dzieciństwo inne niż nasze), była też wspaniała zabawa (Na dworze Króla Maciusia. Dzień ulubionych sportów. Zimowy karnawał przyjaźni). Tak różnorodnych i „fajnych" zadań nie było chyba w żadnym z dotychczasowych turniejów. Zastępowi postulują, aby w przyszłości uwzględnić sprawy dotyczące wiedzy o krajach Trzeciego Świata, obu Ameryk, Azji bo najbliższych sąsiadów znają już dobrze.

NA ZAKOŃCZENIE zastępowi ułożyli list z pozdrowieniami, który wyślą „Pocztą białego gołębia".

My Harcerze, uczestnicy sejmiku zastępowych przesyłamy pozdrowienia dzieciom na całym świecie. Ofiarujemy swoją przyjaźń i braterstwo wszystkim których dzieciństwo nie jest tak szczęśliwe jak nasze. Solidaryzujemy się z wszystkimi którzy walczą o wolność równość i pokój. Oddajemy hołd bohaterskim dzieciom II wojny światowej.

Życzymy wszystkim dzieciom szczęśliwego i radosnego dzieciństwa.

K.M

HSI Hufca Nad Odrą

ZWYCIĘSKI zastęp X Turnieju Wiedzy Obywatelskiej w naszej Chorągwi — reprezentacja 13 DH ze szkoły nr 6 w Szczecinie, ze swoją drużynową i komendantką szczepu.

Harcerski Wyścig Pracy

(Dokończenie ze str. 1 „HT")

zająć z dziećmi. Ale cóż to znaczy wobec podjęcia się wykonania całego wystroju metaloplastycznego nowego Domu Dziecka w Mostach, którego uroczyste otwarcie przewidziane jest na maj bież. roku. Harcerze z Hożej zobowiązali się nie mniej nie więcej tylko wykonać w metalu, wszystkie żyrandole, kwietniki, świeczniki, balustrady itp. Dar ten (praca i surowiec) szacuje się na 200 tysięcy złotych, choć w tym wypadku nie złotówki powinny być najważniejsze.

Wszystkie prace o których tu mowa uczniowie ZSM wykonują w ramach praktycznej nauki zawodu i praktyk zawodowych. Harcerski Wyścig Pracy dopinguje do powiększania produkcji, troski o jej jakość do wyrabiania nawyków solidnej pracy.

Kwiecień — Miesiącem Pamięci Narodowej

Zbiórka pod flagą ONZ

W KWIETNIU obchodzonym jako Miesiąc Pamięci Narodowej każda drużyna stara się poświęcić tej tematyce przynajmniej jedną zbiórkę. Przedstawicielka „Harcerskiego Tropu" uczestniczyła w takiej zbiórce, przygotowanej przez 64 D HSPS przy Technikum Mechanicznym im. Synów Pułku Ludowego Wojska Polskiego w Szczecinie, gdzie działa 36 SZCZEP DRUŻYN HSPS. Zbiórka odbywała się w Izbie Pamięci Narodowej. Jest to chyba najbogatej wyposażona szkolna Izba Pamięci Narodowej w naszym województwie. Miejsce to najbardziej odpowiadało tematyce zbiórki, a po za tym chodziło o to, aby członkowie drużyny (konkretnie dwóch zastępów) rekrutujący się spośród uczniów klasy I, dobrze poznali eksponaty i historię Izby

Zadania zaznajomienia ich podjął się jeden z uczniów opiekujących się Izbą, maturzysta Maciej Baum. Izba w tej części budynku szkoły istnieje od 1977 r. Dysponuje 900 eksponatami, ale nie wszystkie, z powodu braku miejsca, są wystawione. Dostarczyli je uczniowie, bądź przyjaciele szkoły, oraz ludzie zwiedzający ją. Eksponatem z którego Technikum Mechaniczne jest najbardziej dumne jest flaga ONZ, powiewająca kiedyś nad obozem Polskich Doraźnych Sił Zbrojnych na Bliskim Wschodzie, dar szczecińskich żołnierzy tam stacjonujących dla Komendy Chorągwi ZHP, która z kolei przekazała ją tej szkole w dowód uznania dla organizatorów i opiekunów Izby, oraz pod opiekę szczepowi.

Inne wartościowe eksponaty to oryginalny pasiak więźnia obozu w Buchenwaldzie, zbiór różnorodnych dokumentów Polaków z okresu okupacji, urny z ziemią z pól bitewnych, kącik ph. „Nasi kombatanci", wśród których Maciek wymienia zasłużonego dyrektora — założyciela szkoły p. Kłóska i obecnego dyr. Brockiego. Imponującą pomocą naukową jest podświetlona tablica—plansza „Polacy na frontach drugiej wojny światowej" wykonana przez uczniów Technikum dla Przodujących Robotników. Dzięki jednostce wojskowej z którą szkoła współpracuje w Izbie znajdują się mundury wojskowe, radiostacje, broń itp. sprzęt. Maciek kończy swoją informację apelem do pierw szoklasistów, aby sprawdzili w swoich rodzinach czy nie mają jakichś pamiątek z okresu wojny. Można je podarować lub wypożyczyć na czas pobytu ucznia w szkole. Dodajmy jeszcze od siebie, że Maciek Baum, jako pracę maturalną, przygotowuje „Monografię szczecińskiego Klubu Synów Pułku".

Będzie to praca z historii, który to przedmiot wykłada p. Franciszek Bruchwalski, opiekun Izby Pamięci Narodowej.

Po tej części zbiórki przedstawiciele zastępu II składają wiązankę kwiatów przy urnie z ziemią z pól bitewnych, a przyboczny Marek Olczak przypomina historię szczecińskiego harcerstwa, którego 45 rocznica powstania minęła w lutym br.

Drużynowy Mietek Marciniak zarządza teraz pracę w zastępach nad opracowaniem programu uczczenia 34 rocznicy wyzwolenia Szczecina, nawiązującego do historii ZHP i imienia jakie nosi szkoła. Wkrótce Janusz Synkowski melduje, że zastęp II postanowił złożyć kwiaty na grobie Aleksandra Omieczyńskiego, prowadzącego pierwszą drużynę zuchową w Szczecinie, przeprowadzić wywiady z uczestnikami walk o wyzwolenie Szczecina a relację złożyć na zbiórce drużyny. Bogusław Majcherczak z zastępu IV proponuje quiz „Co wiesz o historii Szczecina", dyskusję pt. „Rola drużyny „Gryf" oraz wykonanie albumu „Historia Szczecina i dzień dzisiejszy"

* * *

36 SZCZEP drużyn HSPS w Technikum Mechanicznym skupia 6 drużyn, do których należy 207 uczniów (dziewcząt jest w szkole 17; 8 spośród nich utworzyło zastęp PCK). Etatowym komendantem szczepu jest phm Elżbieta Skiba. Wyróżnia tę szkołę fakt istnienia tu Młodzieżowego Koła Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego, o którym obszernie pisaliśmy w ub. roku. Teraz mówić się też będzie o tym, że szkoła ma najpiękniejszą harcówkę, jeszcze oficjalnie nie otwartą. Będzie miała jeszcze jedno pomieszczenie, co dowodzi, że dyrekcja i grono pedagogiczne doceniają znaczenie działania ZHP. Wyróżnia tę szkołę także to, że pod egidą ZHP istnieje i zdobywa laury orkiestra dęta, prowadzona przez p. Stanisława Barskiego. Podczas tegorocznego lata orkiestra ma pojechać na własny obóz. Specjalna grupa harcerzy, weźmie udział w „Operacji — Bieszczady-40"

Z wizytą w 15 drużynie pożarniczej

Ogień w lesie straty niesie

UCZESTNICZĄC w zbiórce harcerzy 15 drużyny pożarniczej ze szkoły nr 23 w Dąbiu, byłam pełna podziwu dla różnorodności harcerskich zajęć. Na tę alarmową zbiórkę ze wszystkich stron — autobusem, pieszo, rowerami członkowie drużyny przybywali do punktu docelowego, którym był II Oddział Zawodowej Straży Pożarnej przy ul. Struga w Dąbiu. Tutaj właśnie drużynowy, hm Kazimierz GAŁASIEWICZ, zaplanował kolejną zbiórkę swej licznej drużyny. Dzięki przychylności ppor. poż. inż. **Romana Nazarewicza**, mł. chor. poż. **Marka Podszelężnego** i wielu jeszcze innych, życzliwych pracowników tego oddziału straży pożarnej harcerze poznają na miejscu tajniki ciężkiej, odpowiedzialnej i często niebezpiecznej pracy strażaków.

ZASTĘP VI i VII uczy się właśnie posługiwania telefonem polowym, prowadzi na odległość rozmowy (patrz zdjęcie) i choć czasem w słuchawce coś trzeszczy, umiejętność nawiązania kontaktu i obsługi telefonu pozostanie.

Inny zastęp tworzy linię gaśniczą, poznaje rolę prądownicy (nie takiej znanej, od prądu elektrycznego, lecz od prądu wody!), uczy się łączyć węże. Najmłodsi, którzy dopiero niedawno wstąpili do drużyny zwiedzają siedzibę ZSP od punktu dyspozycyjnego do pomieszczenia, w którym stoją, w pełnej gotowości, wozy strażackie.

TA ZBIÓRKA w centrum działania Zawodowej Straży Pożarnej jest dla młodych zapaleńców najlepszą lekcja praktyczną. Do teorii w zakresie pożarnictwa przygotowywali się całą zimę. W szkole obejrzeli cykl filmów o tematyce sanitarnej i p-pożarowej, przeszli kurs udzielania pierwszej pomocy, organizowali różne ćwiczenia sportowe i sprawnościowe. Urządzili też konkurs i wystawę plakatu z hasłami dotyczącymi ochrony lasów i mienia przed pożarem. Przygotowywali się też pilnie do ogólnopolskiego konkursu „Młodzież zapobiega pożarom" oraz do udziału w Manewrach Techniczno-Obronnych. W czasie tegorocznej, wyjątkowo ostrej zimy nie zapomnieli o głodnych ptakach i zwierzętach, o ludziach samotnych i starych, którym pomagali. Jak potrafili. Gdy tylko się ocieplilo wyszli ze szkoły i harcówki w teren 3-osobowe patrole regularnie przeprowadzają zwiady w lesie i sporządzają protokoły, które następnie przekazują Straży Pożarnej. Andrzej Grzybowski, Jarek Mazurek i Sylwek Lepczyński zameldowali, że w dniu 8 kwietnia palono ognisko blisko lasu ugaszono je zaraz po naszym przybyciu. Wypalono gałęzie na terenie Puszczy Bukowej blisko groty". W tej chwili szczególne niebezpieczeństwo stwarza wypalanie traw, które pomimo zakazów, często jest przeprowadzane. Wiadomo, że „od iskierki ogień wielki", który może spowodować wiele strat. Harcerze 15 drużyny apelują do członków wszystkich drużyn, aby sami zachowywali w lesie wielką ostrożność i reagowali na niewłaściwe postępowanie wycieczkowiczów i spacerowiczów.

KAŻDY członek tej drużyny oprócz przyrzeczenia harcerskiego składa „ślubowanie", w którym zobowiązuje się postępować uczciwie, pogłębiać swoją wiedzę pożarniczą, być wzorem w przestrzeganiu zasad ochrony p-pożarowej. Kilku harcerzy, po ukończeniu kursu dowódców drużyn pożarniczych zdobyło uprawnienia do prowadzenia zajęć w zastępach, co jest dużym ułatwieniem dla drużynowego, zważywszy, że drużyna liczy 70 członków.

Bohaterem drużyny jest **Janusz Korczak** — pisarz, wychowawca, lekarz. Jego życiu i działalności poświęca się tradycyjnie ognisko harcerskie na biwaku w Binowie. W tym roku będzie ono bardzo uroczyste, bo właśnie mija setna rocznica urodzin tego niezwykłego człowieka.

Harcerze 15 drużyny pożarniczej z dumą noszą biało-czerwone chusty i plakietki Drużyny Sztandarowej. W tym roku również przystąpili do ruchu drużyn sztandarowych i wszystko wskazuje na to, że znajdą się wśród najlepszych. Podsumowaniem całorocznej pracy będzie czterodniowy biwak dla wszystkich członków drużyny, udział niektórych w zastępach nieobozowego lata, a dla aktywistów obóz wędrowny na szlaku Wielkich Jezior Mazurskich. Gdziekolwiek się znajdą, będą rzecznikami spraw zawartych w przewodnim haśle swej drużyny „Młodzież zapobiega pożarom".

K. M.

KASIA NOWACKA i Rysiek Tatoń uczą się posługiwania telefonem polowym. Foto Jerzy Gazda

Na zuchowej zbiórce

Ja jestem marynarzem...

ZAŁOGA na pokład! — pada rozkaz kapitana. Kolejno z piosenką „Hej żeglujże żeglarzu" wchodzą zuchy w marynarskich czapkach. Sprawdzanie obecności, raport oficerów i gromki okrzyk „Marynarze a hoj!" rozpoczynają zbiórkę zuchów „Skrzatów" ze szkoły nr 57 w Szczecinie.

Realizując zadanie Odznaki Chorągwianej drużynowa hm Janina Włodarczyk zaplanowała zdobywanie przez zuchów sprawności MARYNARZ. Dziś, na trzeciej już zbiórce z tego cyklu zuchy odbywają „rejs Wisłą do Gdańska". Na kanwie wysłuchanej gawędy „Fliśak i Przydróżka" toczy się zabawa tematyczna

Załogi (czyli szóstki) otrzymują koperty z kartkami na których należy wypisać wszystkie kolejne miasta odwiedzane przez bajkową Przydróżkę. Kraków. Sandomierz, Puławy, Warszawa, Włocławek, Toruń Gdańsk zostają wpisane i oznaczone na mapie Polski. Następne zadanie to „rysowanie „środków lokomocji" z których korzystała Przydróżka w swoich wyścigach ze starym flisakiem Wojciechem. Jest więc krakowski łajkonik, wiślany wianek, puławskie różowe jabłuszko, toruński piernikowy konik i włocławski kogucik. W urządzonej z rysunków wystawie najładniejsze okazały się prace Piotrka, Asi, Mirka, Przemka, Iwony i Marysi. Razem z Przydróżką zuchy-marynarze dotarli do Gdańska i tam za pomocą przezroczy udali się na zwiedzanie miasta. Poznali Westerplatte, urządzenia portowe, zabytki, zobaczyli też stocznię i wodowanie statków tam budowanych. Z pewnością naszym zuchom widoki takie nie są obce, ale zainteresowanie wszystkich było ogromne. Wiadomości z tej zbiórki przydadzą się też zuchom w realizacji długofalowego programu „Harcerskiej Służby Wiśle".

Zuchy „Skrzaty" są bardzo zdyscyplinowane co jest wynikiem przebytego szkolenia w „Zuchowej Szkole Morskiej". Na poprzednich zbiórkach odbywały się egzaminy sprawnościowe, zręcznościowe, ćwiczenia sportowe, musztra które pomagają marynarzom znosić trudy ich pracy. Zuchy też chcą być dzielne, odważne. każdy chce wyrosnąć „na wielkiego człowieka" — jak to śpiewają w piosence. W kąciku marynistycznym składają widokówki, książki o morzu i portach, zdjęcia, wydawnictwa morskie Czeka ich jeszcze „morski chrzest" z rąk samego Neptuna — władcy mórz. Marynarskie „twarde życie łagodzą piosenkami, których znają bardzo dużo i bardzo ładnie je śpiewają

— Załoga z pokładu!

Zbiórka skończona, ale zdobywanie sprawności marynarza jeszcze trwa.

K.M.

Kącik filatelistów

Pomniki walki i męczeństwa

W LATACH 1944—1961 Poczta Polska wydała kilka znaczków poświęconych tematyce „Walka i męczeństwo Narodu Polskiego 1939—1945", Natomiast od 1962 r. systematycznie rozpoczęto wydawać emisje znaczków pod nazwą „POMNIKI WALKI I MĘCZEŃSTWA".

Pierwsze trzy znaczki ukazały się w kwietniu 1962 r., a więc w „Miesiącu Pamięci Narodowej". Znaczek wartości 40 gr poświęcony obozowi śmierci w Oświęcimiu przedstawia złamany goździk na tle tkaniny ubrania więziennego z numerem rejestracyjnym i trójkątem — symbol złamania życia, symbol miejsca skąd nie było powrotu. W Oświęcimiu zginęło około 4 mln ludzi. Znaczek o nominale 60 gr poświęcono obozowi śmierci na Majdanku. Zamordowano w nim wg danych z procesu norymberskiego, około 1,5 mln ludzi. Na znaczku za 1.50 zł przedstawiono pomnik wzniesiony na terenie byłego obozu zagłady w Treblince, w którym zginęło ponad milion ludzi różnych narodowości.

W roku 1964, w XXV rocznicę napaści Niemiec hitlerowskich na Polskę, ukazała się druga seria z cyklu „WALKA I MĘCZEŃSTWO NARODU POLSKIEGO".

Ukazało się 5 znaczków. Na trzech z nich pokazano Krzyż Virtuti Militari nadany Poczcie Polskiej w Gdańsku za bohaterską obronę w dniu pierwszego września 1939 roku, pomnik na Westerplatte wzniesiony ku czci jego obrońców i pomnik „Bydgoska Nike" postawiony dla upamiętnienia męczeństwa i walki mieszkańców tego miasta.

Kolejna seria z tego cyklu, wydana w 1965 r., to pomnik wzniesiony w Górach Świętokrzyskich dla uczczenia bohaterów walk wyzwoleńczych Ziemi Kieleckiej, pomnik poświęcony pamięci ofiar pomordowanych przez hitlerowców w Płaszowie i pomnik w Chełmie nad Nerem wzniesiony na wieczną chwałę pomordowanym przez bestialskich okupantów.

Obie wymienione serie mają przy wieszki z tekstem: „Walka i Męczeństwo Narodu Polskiego 1939—1945".

W latach 1967 i 1968 Poczta Polska emitowała kolejno aż 13 znaczków dla uczczenia walki i męczeństwa narodu polskiego. Znaczki przedstawiają: pomnik w Oświęcimiu-Manowicach, pomnik w Walczu na cmentarzu żołnierzy i Armii Wojska Polskiego, pomnik w Łodzi-Radogoszczy w wystawiony więźniom wymordowanym przez hitlerowców, pomnik na terenie obozu koncentracyjnego w Stutthofie, pomnik w Łambinowicach i pomnik w Żaganiu dla uczczenia pamięci jeńców wojennych. Grób Nieznanego Żołnierza w Warszawie, pomnik w Kartuzach wystawiony dla uczczenia bojowników ruchu oporu Pomorza Gdańskiego, rotunda miejsce zbrodni hitlerowskich w Zamościu oraz pomnik wystawiony w Polichnie dla upamiętnienia walk paryzyanckich Gwardii Ludowej. Jeden ze znaczków przedstawia honorową odznakę „Opiekuna miejsc pamięci narodowej", znaną szczególnie wszystkim harcerzom z ich „akcji" powszechnie odnawianej w miesiącu kwietniu — miesiącu pamięci narodowej.

Hm PL Józef GRABARCZYK

Kiermasz dobrych pomysłów

Niespodzianka dla maluchów

MAJ to okres przygotowań do obchodów Międzynarodowego Dnia Dziecka — radosnego święta harcerzy i ich rówieśników — „cywilów", a także młodszych kolegów, którymi harcerze niejednokrotnie się opiekują i organizują im czas wolny. W Międzynarodowym Roku Dziecka dzień ten powinien przynieść uśmiech każdemu dziecku. Dlatego też proponujemy podjęcie zadania: MIŁA NIESPODZIANKA DLA MALUCHÓW.

Najpierw należy przeprowadzić zwiad w pobliskim domu dziecka lub domu małego dziecka (przebywają tam dzieci w wieku do trzech lat) celem zorientowania się, w jaki sposób zastęp (drużyna) może sprawić swym młodszym kolegom miłą niespodziankę. Dopiero na tej podstawie można zaplanować robotę, wykonać prezenty, przygotować program. Zastęp (drużyna) deleguje więc dwu — trzech swych przedstawicieli, którzy regulaminowo umundurowani składają wizytę dyrektorowi domu dziecka lub kierowniczce żłobka bądź przedszkola. Podczas zwiadu należy dokładnie się dowiedzieć, w czym harcerze mogliby być przydatni, czym mogą sprawić autentyczną radość dzieciom. I to jest pierwsza sprawa do załatwienia. Druga — to ustalenie terminu, w którym zastęp (drużyna) może przyjść w odwiedziny do dzieci.

NIE PRZESĄDZAJĄC, jakie zapadną wspólne ustalenia, kilka propozycji pod rozwagę.

W domach małego dziecka, w domach dziecka i w przedszkolach na ogół nie brakuje zabawek i urządzeń rekreacyjnych, natomiast szybko się one psują i niszczeją. Ważną więc sprawą jest ich naprawa lub renowacja. Nie wszystkiemu podoła sam zastęp. Dlatego po obejrzeniu przedmiotów i urządzeń wymagających naprawy trzeba dokonać selekcji: na pracę, którą może wykonać zastęp i prace przekraczające jego możliwości. Dobrze by było, gdyby harcerzom udało się znaleść wykonawców tych trudniejszych zadań. Może wśród rodziców? Może zadania te podejmie się wykonać starszy zastęp w szczepie? A może uda się zachęcić do tej pracy starszych kolegów z podwórka?

ZE ZWIADU może też wynikać potrzeba zaopiekowania się zielenią wokół przedszkola lub zgoła założenie nowych zieleńców, pomalowanie siatki lub płotu, naprawienie zawiasów u furtki czy wymiana zamka. Oprócz „warsztatu naprawy", który może stać się cię kawą formą zajęcia na kilka wieczorów i powołania „brygad remontowych", trzeba jeszcze pomyśleć o programie samej wizyty. Można oczywiście przyjść, wręczyć prezenty i odmaszerować. Ale i zastęp (drużyna) i same dzieci będą miały poczucie niedosytu. Trzeba więc przygotować sobie kilka gier i zabaw ruchowych, tych które młodsi koledzy organizują na podwórku i tych, wyszperanych w czasopismach i w książkach. A może harcerze przygotują inscenizację bajki, teatrzyk satyryczny, kilka piosenek? Łącznie: gry i zabawy, repertuar rozrywkowy i prezenty — stworzą program miłego, godzinnego spotkania. A dzieci z przedszkola czy domu dziecka, też przecież znają kilka wierszyków, umieją coś zaśpiewać. Zachęćcie je, aby i one mogły przed gośćmi popisać się swymi umiejętnościami. Życzymy udanej zabawy.

Zastępowemu na ucho

Przed pierwszą wycieczką

PIERWSZY wypad w teren. Od jego przygotowania i przeprowadzenia wiele zależy. Nieudany może zniechęcić wielu do udziału w następnych. Dobrze przeprowadzony zainteresuje turystyką, krajoznawstwem, przyrodą. Aby zastęp mógł wykonywać podczas wycieczki samodzielnie zadania, musi być odpowiednio wyposażony. Dlatego też pierwszym zadaniem będzie skompletowanie, względnie sprawdzenie sprzętu zastępu. W niektórych szczepach i drużynach panuje dobry zwyczaj, że sprzęt zastępu przechowywany jest w specjalnie zrobionej skrzynce. Tam, zakonserwowany i sprawdzony czeka na moment wyruszenia zastępu w teren. Radzę z tego sposobu skorzystać. Nie będzie chyba dla was problemem zrobienie lub zdobycie odpowiedniego pojemnika. A korzyści z tego płynące są duże. Sprzęt nie niszczy się, nie gubi i nie ma problemu czyją własnością jest ta saperka — tego czy tamtego zastępu.

Wróćmy jednak do samego wyposażenia. Podam wam teraz pewien podstawowy zestaw sprzętu i ekwipunku zastępu. Zestaw ten może, a nawet powinien być wzbogacany w miarę wzrostu zamożności jego właścicieli i rozszerzenia turystycznych zainteresowań.

SPRZĘT ZASTĘPU

Proporczyk w barwach drużyny i z godłem zastępu. Jest symbolem zastępu. Przydać się może podczas gier terenowych i przemarszów. Dobrze, że opiekuje się nim obecnie przodujący członek zastępu.

Saperka będzie służyła do okopywania ogniska, urządzenia kuchni lub wykopania dołu na śmieci.

Toporek znajdzie zastosowanie przy różnych biwakowych pracach.

Chorągiewki sygnalizacyjne wykorzystywane będą do przekazywania wiadomości (semaforem lub alfabetem Morse'a) podczas gier terenowych.

Kompas pomoże na pewno trafić do celu podczas ćwiczeń i przemarszów. Tak samo **mapa najbliższej okolicy.**

Apteczka zawierająca zestaw podstawowych leków i środków opatrunkowych przydać się może nie tylko do ćwiczeń z samarytanki. Trzeba ją wyposażyć pod fachowym nadzorem lekarza lub pielęgniarki i oddać pod opiekę harcerza, który ma odpowiednie przeszkolenie.

Kociołek na trójnogu to dość spory wydatek i może być zastąpiony przez zwykły 5-litrowy garnek.

Linka piętnasto-, dwudziesto metrowa przyda się na pewno przy pokonywaniu przeszkód terenowych lub przy innych biwakowych czynnościach.

Tak przedstawia się podstawowe wyposażenie zastępu na wycieczki, złazy, biwaki. Czy bez tego ekwipunku nie można wyruszyć w teren? Można. Chodzi tylko o to, aby każdy wypad był maksymalnie wykorzystany i żeby składał się z różnych elementów. Po prostu bez tego wszystkiego wycieczka czy biwak będzie, albo bezmyślnym „połykaniem" kilometrów, albo po prostu niepotrzebną improwizacją.

STARY PUCHACZ

Ważne dla drużyn i szczepów

„Harcerska Wiosna Kolarska-79"

SZCZEGÓLNEGO znaczenia w ostatnim czasie nabiera sprawa popularyzacji masowego sportu rekreacyjnego w drużynach i szczepach. W jednostkach tych organizuje się imprezy sportowe o różnym stopniu trudności. Dużą popularnością cieszą się te imprezy, które nie wymagają większych przygotowań i wymyślnego sprzętu. Okres wiosenny w drużynach i szczepach to okres biwaków, wycieczek, rajdów.

Chcąc spopularyzować turystykę kolarską oraz zainteresować młodzież kolarstwem, jako jedną z dyscyplin sportowych, proponujemy zorganizowanie na terenie hufców **„Harcerskiej Wiosny Kolarskiej-79"**, na którą składałyby się różnego rodzaju imprezy kolarskie, takie jak np. wycieczki 1-dniowe, rajdy itp.

Powinny to być imprezy masowe, rekreacyjne, zarówno dla początkujących jak i zaawansowanych. Proponujemy, aby każda niedziela w maju, kiedy to odbywać się będzie kolejny, XXXII Wyścig Pokoju, była wykorzystana na zorganizowanie imprezy kolarskiej dla drużyn i szczepów.

Najłatwiejszą imprezą do przeprowadzenia w hufcu, szczepie lub drużynie może być **rajd kolarski**, objęty określonym regulaminem. Organizowanym imprezom kolarskim mogą towarzyszyć sprawdziany umiejętności w jeździe na rowerze poprzez organizowanie rowerowych torów przeszkód. Można też zorganizować imprezę dla początkujących rowerzystów, połączoną ze zdobywaniem kart rowerowych. Czekamy na ciekawe pomysły, a o realizacji kolarskich imprez harcerskich nadeślijcie meldunki do 3 czerwca br., do Komendy Chorągwi. Najciekawsze inicjatywy opublikujemy w następnym numerze „HT".

(T. G.)

Kto zdobył nagrodę?

ROZWIĄZANIE konkursu zamieszczonego w marcowym numerze „Harcerskiego Tropu" brzmiało:

„Harcerz jest przyjacielem przyrody, poznaje jej piękno i tajemnice".

Członkowie ZHP wiedzą, iż jest to jeden z punktów Prawa Harcerskiego.

A oto uczestnicy konkursu, którym drogą losowania przypadły nagrody książkowe, ufundowane przez Komendę Chorągwi ZHP i drogą pocztową będą wam przez komendę przesłane.

1. Dorota Białczewska, Kamień Pomorski, ul. Świerczewskiego 19, 2. Robert Bytner, 71-521 Szczecin, ul. Kadłubka 33, 3. Wioleta Hapon, 70-773 Szczecin, ul. Piechoty 22, 4. Iwona Łączkowska, 71-454 Szczecin, ul. Zakole 17/7, 5. Zbigniew Maciejewski, 71-828 Szczecin, ul. Nad Odrą 41/7, 6. Barbara Olejniczak, Poddymin 7, 72-015 Police 3, 7. Zbigniew Olejniczak, Młyny 19, gmina Pyrzyce, 8. Tomasz Saran, 70-203 Szczecin, ul. Wielka 32/28, 9. Andrzej Smolarek, 73-120 Chociwel, ul. Armii Czerwonej 56/1, 10. Beata Wieczorek, 73-110 Stargard, ul. Krzywoustego 9c/2.

Tu konkurs!

DLA odgadnięcia hasła należy wpierw odgadnąć znaczenie 5-literowych wyrazów i wpisać je w pola od 1 do 17 zaczynając od środka. Następnie trzeba odczytać kolejno litery z pól zaznaczonych kropkami. Siedemnasty wyraz znajduje się w środku, w kole (3 litery).

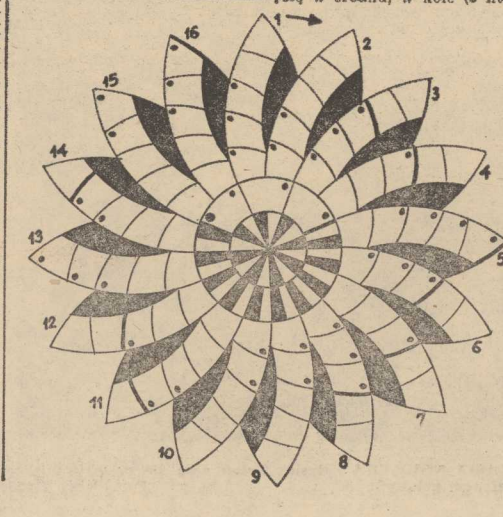

ZNACZENIE WYRAZÓW:

1. Amerykańska małpa z długim ogonem wydająca ogłuszający głos, 2. Urządzenie do podnoszenia ciężarów, np. przy budowach, w porcie, 3. Dziecko krowy, 4. Podkuwa konie, 5. Miasto polskiej piosenki, 6. Służy do podpierania się ludziom starszym, 7. Drukowany plakat ogłoszeniowy, 8. Nazwisko aktora grającego rolę Janka w „Czterej pancerni i pies", 9. Największa polska rzeka, 10. Uparty jak....., 11. Gruba gałąź drzewa, 12. Bardzo krótki w czasie „obóz", odpoczynek, 13. Inaczej węzeł, np. na nitce, 14. Gatunek sosny rosnącej w Europie południowej, 15. „Lanie łez", 16. Płynąca korytem woda, np. Odra, 17. Najpiękniejszy miesiąc wiosny.

ODGADNIĘTE hasło prosimy napisać na karcie pocztowej i w terminie do 10 maja br. nadesłać pod adresem redakcji „Kuriera Szczecińskiego" 70-550 Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8 i dopisać „Konkurs Harcerskiego Tropu" oraz podać swoje imię, nazwisko, szkołę i klasę. Między czytelników, którzy nadeślą prawidłowe rozwiązanie rozlosowanych będzie 10 nagród książkowych